KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Grudnia. — Rok 1837. Poniedziałek.

№ 336.

Jutro, Ś. Nemezjusz. Ostatnia Kwadra.

W kościele paraf: Panny MARJI, młodzi Amatorowie wczoraj wykonali Mszą utworu J. *Stefaniego* Nr 4, a na Offertorjum Trójśpiew *Rosyniego*. W kościele XX. Piiarów wykonano Mszą na głosy z towarzyszeniem organu J. N. *Rostworoskiego*, i Modlitwę na 5 głosów *Rosyniego*. — Trybunał handlo: Gub: Mazów: d. 13 b. m. ogłosił upadłość nad maiątkiem Fran: *Andre* Fabrykanta wyrobów kotlarskich. — *Bank Polski.* Podaie do publi: wiadomości, że w d. 8/20 Grud: r. b. zaczynaiąc od godz: 10 z rana, uskuteczniać się będzie na placu przy sali giełdowej wobec Kommissji Umorzenia Długu Kraiowego, tudzież Urzędników Rady Stanu i Kommissji Rząd: Przy: i Skarbu, przez Radę Administracyjną do tej czynności delegowanych, spalenie biletów kassowych i bankowych zużytych i z obiegu wyiętych, za summę złp. 4,300,000. Radca Stanu, Prezes *Lubowidzki.* Sekretarz Jeneralny *Łubkowski.* — JW JX. *Tomaszewski* Biskup Kuiawsko-Kaliski, wyiechał do Kalisza — Onegdaj przybyła z Petersburga do Warszawy, JW. *Uwarow* Małżonka Ministra Oświecenia Cesar:-Rossyj:. — Od dnia dzisiejszego będą zostawiane do widzenia w sklepie ubogich *modele robót damskich*, które oglądać można codziennie (wyiąwszy niedzieli i święta), za małą zapłatą na *korzyść ubogich sierot*, pod opieką Towarzystwa dobroczynności zostaiących. Takowe co dni 15 zmieniać się będą. Teraz są do widzenia: Piękny haft kolorowemi wstążkami naśladuiący naturalne kwiaty; Wyszycie krepami bardzo gustowne, Wyrob włoski w nowym sposobie i Koszyczek papierowy, zrobiony przez małą panienkę. Osoby któreby raczyły powierzyć na ten cel prace swoie, mogą być spokojne o ich zachowanie w czystości, gdyż nikomu takowych wyrobów dotykać rękami nie wolno.

— Wyszedł z druku Nr 52 Tygodnika Rolni: Tech:, z którym się kończy przedpłata na r. 1837 i rok 3ci wydawania Tygodnika. Osoby w stolicy zamieszkałe, maiące zamiar prenumerowania na to pismo na r. następny, niech się raczą udać w tej mierze wprost do Redakcji, w *Rynku Nowego Miasta* Nr 310. Wyniknie z tąd dla obu stron widoczna korzyść: PP. Prenumeratorowie będą ie mieli regularnie odstawiane (bezpłatnie) do swych mieszkań; a Redakcja uwolnioną zostanie od strat iakie częstokroć ponosi przez powtórne dostarczanie exemplarzy, za cudzem pośrednictwem zagubionych. Można także w Redakcji składać prenumeratę, a pismo na prowincji odbierać z najbliższego pocztowego urzędu. Wszystko to odnosi się do prenumerowania na Kalendarz Rolniczo Gospodarski na r. 1839, podług zawiadomienia w Nrze 48 Tygodnika z r. b. zamieszczonego. — Nr 48 *Magazynu Powszech:* wyszedł z druku i zawiera: Groby Królów Judzkich z 2ma *rycinami;* Anglja w r. 1835 (ciąg 10ty); Nowe dzieło: *Kazania* i *Homilie* przez X. Adama *Szelewskiego* (recenzja); Druzowie z 2ma rycinami — Jeden z tutejszych mieszkańców, dawniej Kucharz, obwiniaiąc córkę swą lat 14 maiącą, o niedobre sprawowanie się, bił ią kiiem, poczem żyć przestała. Podług sporządzonej obdukcji przez Chirurga cyrku:, całe prawie ciało od silnych uderzeń iest zasiniałe i krwią podlane. Ojciec przytrzymany. — Lat temu kilka, nie tyle nawet, dosyć było wsiąść do dorożki w godzinach przedwieczornych świąt i niedzieli, aby bez innego wskazania Dorożkarz wiózł nas prosto na *Wiejską kawę*. W ten czas wiejska kawa liczyła wiele gości, tłoczono się przy wejściu, tłoczono się w salonach, żądano więcej kawy aniżeli iej nagotować można było, a nie ieden naprosiwszy

się długo, wracał do domu nie mogąc się doczekać swoiej kolei. Dziś chociaż bywa także uczęszczaną, lecz zakres zakładów podobnych zabawy publiczney znacznie się pomnożył. Widzieliśmy iak w oka mgnieniu zasadzone ogródki Wiejski, Zielony i inne wzrosłe w miesięcy kilka, nadobne rozbudowały ustronia i stały się miejscem licznych zgromadzeń, zabaw często przyiemnych, wesoło spełnianych kielichów. Przerwane blisko 2 miesięczną niepogodą stosunki miasta z aleami, wczoraj się odnowiły; Publiczność puściła się tłumnie piesżo przez ulice Warszawskie ku tym pięknym spacerom, a niektóre odważne na zimno Damy ośmieliły się nawet wyiechać za rogatki. Witano iak dawnych znaiomych te przyiemne okolice, pękła nie iedna butelka, rzeź kapłonów i pulard była okropna. Mimo tej wesołości wiele osób przerwało swoią zabawę, kobiety szczególniej niecierpliwiły się na mężów, spieszono się z powrotem do domów, bo wielu miało bilety do Wielkiego teatru, a żałowano by przybywszy późno, stracić chociażby iedną nótę zajmuiącej muzyki *Roberta djabła*. Wczorajsze powtórzenie tej opery ieszcze bardziej zadowoliło prawdziwych znawców wzniosłej muzyki; szczególniej w 4tym akcie śpiew (Łaski) wykonany z czuciem przez JPanią *Rywacką*, wzniecił zasłużone oklaski. Chóry (starownie wyuczone przez JP. *Kracera*), pomnażały zadowolenie ogólne. Po ukończeniu przywołani wszyscy Artyści maiący główne role, oraz JP. *Saketi*. W Rozmaitości, po pierwszem przedstawieniu krotochwili *Na Saskiej kępie*, zapytano o autora; oświadczono, że Autor tylokrotnie przedstawianej na tejże scenie krotochwili *Przez sen*, iest twórcą i tegoż nowego dziełka. Żądano powtórzenia kilku śpiewek i przywołano, (również iak po *Koźle*), wszystkich artystów.)

(Art. nad.) Pod wielu względami najkorzystniej do rosołu rozmaitych zup i innych pokarmów, w miejsce kasz, kaszek ulegaiących stęchliźnie, we Włoszech używaią tak zwanego ciasta surowego (pâte d'Jtalie) które po 10 minutach gotowania daie bardzo zdrowy i przyiemnego smaku pokarm. Obszerny handel nim prowadzą, wysełaią ie do Ameryki, Azji, Jndji uschodnich i w południową Europę. Mąka *Marymontska* do tego artykułu, okazała się być nierównie lepszą, iak z pszenicy Sycylijskiej. Tym powodowani podpisani urządzili fabrykę na znaczną skalę, zaprowadzili ulepszone przez siebie machiny, i od kwartału iuż iest czynną; znajduiemy się przeto dziś w możności odpowiedzieć licznym dopytywaniom. W składzie naszym w Starem Mieście pod Nr 43, dostać można rzeczonego powyżej ciasta w rozmaitych kształtach wyrobionego, funt po zł. 1. Najmocniej zaręczyć możemy, iż w suchem miejscu kilkanaście lat bez zepsucia pozostać może, a po ugotowaniu, przez godzinę i więcej bez zmiany kształtu. Nadto polecamy się Makaronami w rozmaitych kształtach najwyborniejszego smaku, funt po gr. 25; w znacznych partjach biorącym, zapewniamy stosowny rabat. *P. Żenny* (Jenny et Comp:)

Anglja. — Na ostatnich posiedzeniach parlamentowych toczyły się dalsze rozprawy o zniesieniu więzienia za długi, i o innych mniej ważnych sprawach kraiu. — Kontr-Admirał *Ommanej* nowo, mianowany dowódzca eskadry przy brzegach portugalskich, przybył 25 z. m. do *Lisbony*. — W *Kanadzie* ciągle trwaią zaburzenia.

Francja. — Król 6 b. m. udzielił posłuchanie Baronowi *Demuszo*, przybyłemu z *Londynu* z depeszámi od Jenerała *Sebastjani*. — Przed kilką dniami zebrali się w *Paryżu*, pod przewodnictwem P. *Bertje* Profesora, wszyscy głuchoniemi, aby biesiadą uczcić dzień urodzin Xiędza *de Lepe*, zaprowadziciela szkoły Głuchoniemych, zmarłego przed 40 laty. — Młodzieniec uięty z pistoletem przy pałacu królewskim i osadzony w szpitalu warjatów, przed nieiakim czasem przeznaczony był do wojska, lecz uwolnił się o-

świadczeniem, że iego brat zostaie iuż w wojsku. Lubo przyczyna ta była ważną, iednakże na nią nieważano, a on chcąc uniknąć służby, umyślnie starał się aby go aresztowano, i aby rozpoznano iego sprawę. — Hrabia *Appony* 8go b. m. złożył Królowi francuz: zawiadomienie o śmierci Arcy-xięcia *Alexandra* austrjackiego, a Dwór franc: włożył 8mio-dniową żałobę. — Xięztwo *Orleańscy* 8 b. m. zwiedzili instytut głuchoniemych, gdzie zostawili znaczne wsparcie. — Xżę *Kapui* Brat Króla Neapolitań: przybył ze swoią śliczną małżonką do *Tulonu*, zkąd zamyśla udać się na kilka mięsięcy do *Paryża* i *Londynu*. — Dopiero 7 b. m. przed wieczorem spuszczono zwłoki Jenerała *Damremona* do grobu Kościoła Jnwalidów, w obec rodziny zmarłego, całego ieneralnego sztabu i duchowieństwa. Całe Nabożeństwo kosztowało 70,000 fr. — Król zaraz po zdobyciu *Konstantyny*, przesłał Marszałkowi *Wale* pismo wynurzaiące mu swoią wdzięczność. — P. Alfred *Żohannet* ieden z znakomitych malarzy francuz: rozstał się z tym światem.

Hiszpanja. — *Espartero* został przez rząd Królowej wezwany, aby odesłał wojsko do wnętrza kraiu, dla zasłonienia mieszkańców przed Karlistami; także ma być utworzona gwardja naro: ruchoma. — Xiążę *Willahermoza* zamyślił w święto 3*ch Króli* dać biesiadę dla Królowej. — Przybycie Pana *Marljani* z Francji dało powód do rozmaitych domysłów, utrzymuią że przywiózł warunki do handlowego traktatu. — W *Kadyxie* wznowiły się niespokojności. — Karliści przeięli korrespondencją Kommendanta *Kantawiei*, który chciał to miasto oddać w ręce Izabellistów za nagrodą miljona realów. — *Wszyscy Ministrowie Królowej podali się do dymissji.*

Turcja. — Spodziewaią się ważnych zmian w znaczniejszych urzędach państwa. — Eskadra francuzka Admirała *Galloa* zawinęła do *Smyrny*, Admirał sam niebezpiecznie choruie. — W *Smyrnie* pojmano chrześcjańskiego Piekarza, który zostawał w stosunkach ze zbójcami. Złapano go w łodzi, w chwili gdy chciał ukryć skrzynię kosztowności wartuiącą do 80,000 piastrów.

Rozmaitości. — Młodzik który edukacją w domu od Nauczycieli odebrał, zapytany do których szkół chodził pobierać nauki? „Dzięki Rodzicom, nauki do mnie same przychodziły“ odpowiedział. — Ubogi Chirurg na pewnem przedmieściu zabił potaiemnie wieprza, a gdy go w nocy Rewizorowie oprawiaiącego zastali „Mości panowie rzekł: To nie defraudacja. Dziś mi wieprz niebezpiecznie zachorował, robię więc sekcją iako chirurg, aby się przekonać gdzie iest źródło choroby.“ Rewizorowie iednakże nie zważali na to tłumaczenie, zabrali wieprza na dowód defraudacji. Ciekawość iak się sprawa skończy. — Że w Warszawie iest wielu Ślifierzy najlepiej tego dzisiejszy stan niedawno położonych chodników (trotuarów) marmurowych dowodzi. — W *Londynie* także przedstawiaią drammę: *Wojnę służących*, z zupełnem zadowoleniem publiczności. — Fortepjanista *Liszt* nadzwyczajne zbiera oklaski w *Medyolanie*. Na teatrze *del la Skala* w temże mieście podoba się nowa opera *Mandąciniego* pod tytułem *Porwanie*. — *Staffa* pisze dla teatru Ś. *Karola* nową operę: *Bitwa pod Nawarynem*. — W processie, który Wiktor *Hugo* wytoczył Panu *Wedel* Dyrektorowi teatru *francuz:*, sławny ten Autor sam bronił swoiej sprawy. Jego przeciwnicy zarzucaią mu, że iego wyrażenia się często były sprzecznemi z grammatyką. Wiktor *Hugo* w obronie powiedział, że on tyle nie potrzebuie *teatru*, iak raczej teatr *iego*. — Taiemnicze 3 skrzynie *Gustawa III*, znajduiące się w bibljotece upsalskiej, podług testamentu tegoż Króla maią dopiero tego roku być otworzone. Spodziewaią się ztąd wyiaśnienia dawnych wypadków.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Ożarowski Hra: z Gub: Grodzieńskiej; Szczawiński Hip: Dzie: z Sieradzkiego; Dreza Józ: Dzie: z

Gostyńskiego; Piaskowski Jan Dzie: z Radowca; Lipnicki Jul: Dzie: z Bialskiego.

DONIESIENIA.

W składzie KAMIZELEK gotowych i KOSZUL męzkich, połączonym z Składem Sukiennym i Płócienek, pod Nr 492 przy ulicy Miodowej, na przeciw OO. Bazyljanów, dostać można MANKIETKÓW na nowy sposób zrobionych, tak że się nie obsuwaią i doskonale leżą. Oraz dostać można KAMIZELEK złotem i srebrem przerabianych tulinetowych czarnych i kolorowych, axamitnych kaźmirkowych, Halsztuchów berlińskich, Kołnierzyków płóciennych i Półkoszulków z żabotami.

W nowo otworzonej Fabryce RAM wyzłacanych i różnego gatunku OZDÓB podług najnowszego gustu, a szczególniej w formie gotyckiej podług teraźniejszej mody; można dostać za umiarkowaną cenę i na termin wyznaczony, przy ulicy Krakowskie Przedm: Nr 2783 w pałacu Karasia, na przeciw Kopernika.— *K. Leskin* et *W. Guniot.*

W dniu 15/27 b. m. o godz: 12tej rano, w Cytadelli w kancellarji Kapitana Jenakiiewa, odbywać się będzie licytacja na dostawę POSTRONKÓW 20 par, POSTRONKÓW podwójnie skręconych 220 arszyn i innych MATERJAŁÓW.

W dniu 7/19 b. m. o godzinie 11 rano w domu Jasińskich pod Nr 1286, w podwórzu, sprzedawane będą POWÓZKI, BARYŁKI i ROGÓZKI.

W dniu 9/21 Grudnia r. b. o godzinie 4 po południu w kancellarji Głównego Karnego Więzienia odbędzie się licytacja na dostawę SZNUROW do hangiemat od ceny złp. 778.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Komody, Łóżka, Szafy, Stoły, Stoliki, Lustra, Rądle miedziane, Miednice, Lichtarze, Swieczniki, Dzbanki mosiężne, Imbryczki, Filiżanki złocone, Brytwanny miedziane, Kraszuarki, Żelazka do prasowania mosiężne, Lanszafty różne i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Wielkiej pod Nr 1449, w dniu 7 (19) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

K. A. Garbolewski K. T. C. G. M.

Dnia 7/19 Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe we Wsi Gocławku w Powiecie Warszawskim, prawnie zaięte Ruchomości przez publiczną licytacją sprzedanemi zostaną, mianowicie Lustra, Stoliki, Komody, Kanapy, Krzesła, Kopersztychy, i t. p.

Walenty Supryniewicz K. T. C. G. M.

Prawnie zaięte ruchomości iako to: Biurka, Kanapa, Krzesła, Szafy, Stoły, Zegar, Łoiu topionego beczek 6, we Wsi Czyste pod Warszawą za Rogatkami Wolskiemi, w dniu 7/19 Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana; w tymże dniu o godzinie 2 z południa w Warszawie przy ulicy Twardej pod Nr 1088, w dziedzińcu, Komody, Kanapy, Krzesła, Szafy, Stoły, Łóżka, Lustra, przez publiczną licytacją sprzedanemi będą. *Grzegorz Zawadzki* Komornik.

JATKA Rzeźnicza, tu w Warszawie w domu Nr 504 przy ulicy Podwal położona, a Nr 33 oznaczona, w dniu 19 Grudnia r. b. o godz: 10 rano, ostatecznie sprzedaną zostanie przez publiczną licytacją, która się odbędzie na Audjencji Tryb: Cyw: Gub: Mazow: Wydz: I. tu w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 549. O warunkach licytacji dowiedzieć się można u Aloizego Anasińskiego Adwokata w Warszawie pod Nr 1765 przy ulicy Sto-Jerskiej mieszkaiącego. Licytacja zaś zacznie się od summy zł. 2000.

☞ W r. 1831 z wsi Wierzbna za Kałuszynem, wyszedłszy w celu wystarania się roboty, Jan Krystjan Draber, lat 38 teraz maiący, z profesji Młynarz, zostawił Żonę i dwoie małych dzieci, gdy do tej chwili nie tylko że nie powrócił, ale nawet żadnego doniesienia o swoim teraźniejszym pobycie nie daie; upraszam więc ktoby o wspomnionym miał iaką wiadomość, aby raczył cierpiącej familji uczynić ulgę łaskawem zawiadomieniem pod Nr 336, w Rynek Nowego Miasta, do Pana Mączyńskiego.

Rozalja z Stwarzyńskich Draber.

Nr 5,487 1/2 losu do 5 kla: 50 lot: zaginęła; wygrana iaka padnie, prawemu właścicielowi wypłaconą będzie.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe 3.

TEATR WIELKI. Jutro, 3 raz *Robert djabeł.*

Dziś w Kawiarni obok Ratusza, grać i śpiewać będzie familja *Zenger* od godziny 6 do 10 w wieczór.

Dziś w Kawiarni na rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiego w domu Lilpopa Nr 600, familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie. Zacznie się o godzi: 6.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym pod filarami od strony ulicy Wierzbowej, obok Teatru Rozmaitości, familje *Hessen* i *Hagenmajster* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego grać i śpiewać będzie familja *Bertoldów.* Zacznie się o go: 5.

Jutro przy ulicy Trębackiej pod Nr 641, pod Saturnem, familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie podczas Obiadu. *P. August.*

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Pekeflejsz z chrza: na gorą:, Zaiąc z roż: z podle:, Kwiczoły skierniew:, Pieczeń ciel: z roż: z kawjo:, Potrawa z głów: ciel:, Bigos hultaj: z kiełbasą, Zupa grocho: i Rosoł. KOLACJA: Zrazy a la nelson z szampjo:, Kotlety ciele: z grosz:, Potrawa z pulard i inne Potrawy. Panny *Bertold* grać i śpiewać będą podczas Obiadu.